

Najwyższa Izba Kontroli przedstawi posłom z sejmowej podkomisji polityki regionalnej raport z weryfikacji prawidłowości postępowań wyboru projektów w ramach regionalnych programów operacyjnych. Celem kontroli była ocena, czy proces wyboru projektów w trybie konkursowym jest zgodny z przyjętym systemem zarządzania i kontroli. Od grudnia 2015 do maja 2016 sprawdzonych zostało dziewięć wybranych konkursów.

Dla sześciu z dziewięciu sprawdzanych konkursów kontrola zakończyła się pozytywnie. W tych konkursach wyboru projektów dokonywano „zgodnie z przepisami UE oraz prawa krajowego, tj. w sposób przejrzysty, rzetelny i bezstronny oraz zapewniający wnioskodawcom równy dostęp do informacji o warunkach i sposobie wyboru projektów do dofinansowania”. Jednak w trzech kontrolowanych konkursach stwierdzono przypadki nieprawidłowości, które miały „istotny wpływ na wybór niektórych projektów i wynikały głównie z błędnego stosowania reguł dotyczących przebiegu konkursów przez osoby uczestniczące w procesie oceny projektów.” W ocenie NIK świadczy to o niewystarczającym i nieskutecznym nadzorze nad działalnością osób odpowiedzialnych za prawidłowość postępowań konkursowych.

Co było nie tak?

W sprawozdaniu wskazano na kilka przykładów nieprawidłowości. W jednym z nich NIK zwrócił uwagę na opracowanie przez zarząd województwa i zatwierdzenie przez komitet monitorujący dwóch (na 27) kryteriów wyboru projektów niezgodnie z ustawą o RLKS. W drugim przypadku odnotowano brak weryfikacji spełnienia przez wnioskodawców dwóch kluczowych dla badanego konkursu kryteriów dostępu. Skutkowało udzieleniem dofinansowania dla projektu, który nie spełniał kryterium dostępu. W innym miejscu dofinansowano kwotą niemal 5 mln zł projekt w opinii kontrolerów nie spełniał kryterium podmiotowego i powinien zostać odrzucony na etapie oceny formalnej. Czwarty przytoczony przykład, to wprowadzenie do regulaminu konkursu niezgodnego z SZOOP wymogu dotyczącego poziomu deklarowanego przez wnioskodawców wkładu własnego w finansowanie projektu. Skutkowało to nieprawidłowym odrzuceniem sześciu z 55 wniosków o dofinansowanie.

Przyspieszyć, bo grozi utrata pieniędzy

Poza wyknięciem błędów kontrolerzy Izby zalecili przyspieszenie realizacji programów regionalnych „z uwagi na opóźnienie w ich wdrażaniu wynoszące ok. ośmiu miesięcy w porównaniu do wdrażania RPO na lata 2007–2013/12”. W raporcie napisano, iż „jeśli nie zostaną skutecznie wdrożone działania na rzecz przyspieszenia wydatkowania środków z UE i certyfikowania poniesionych wydatków do KE, to na koniec 2017 r. może wystąpić ryzyko utraty części środków przewidzianych dla poszczególnych RPO.”.

Odnutowano, że od podpisania RPO przez Komisję Europejską najszybciej rozstrzygnięto pierwszy konkurs w Województwie Opolskim - po ośmiu miesiącach, a najpóźniej w Województwie Śląskim - po upływie niemal półtora roku.

Skąd opóźnienia?

Według kontrolerów Najwyższej Izby Kontroli wśród powodów opóźnień we wdrażaniu RPO można wskazać m.in.:

Kategoria: Sejm, Senat i Prezydent

Opublikowano: czwartek, 24, listopad 2016 23:00

Jarosław Komża

Odsłony: 1300

- skumulowanie w urzędach marszałkowskich prac dotyczących zakończenia wydatkowania poprzedniej perspektywy 2007-2013 oraz przygotowania organizacyjnego do rozpoczęcia realizacji nowej (m.in. przygotowanie procedur koniecznych do uzyskania desygnacji, opracowanie kryteriów wyboru projektów);
- konieczność dostosowania urzędów do pełnienia dodatkowej funkcji w systemie zarządzania RPO, tj. funkcji instytucji certyfikującej (w perspektywie 2007–2013 funkcję tę pełnił minister rozwoju przy udziale wojewodów jako instytucji pośredniczących);
- konieczność przygotowania i uzgodnienia przez właściwe JST przy udziale urzędów marszałkowskich strategii ZIT, co warunkuje możliwość wykorzystania części funduszy UE w ramach RPO w tej nowej formule;
- niespełnienie przez Polskę niektórych warunków wstępnych (ex ante) koniecznych do rozpoczęcia wdrażania programów operacyjnych, np. dostosowanie prawa zamówień publicznych do nowych dyrektyw UE nastąpiło dopiero w lipcu 2016 r.,

Raport NIK załączamy pod artykułem.

Źródło: nik.gov.pl